

BARTOSZ SIERAKOWSKI

## WYŁĄCZENIE OSÓB NARODOWOŚCI NIEMIECKIEJ Z GRONA UPRAWNIONYCH OKREŚLONYCH W PROJEKCIE USTAWY O ŚWIADCZENIACH PIENIĘŻNYCH PRYZNAWANYCH NIEKTÓRYM OSOBOM, KTÓRYCH DOTYCZYŁY PROCESY NACJONALIZACJI

### I. UWAGI WSTĘPNE

Zakresem opracowania objęta jest problematyka prawna mienia poniemieckiego nabytego przez Polskę w związku z zakończeniem II wojny światowej. Przyczynkiem do podjęcia tego tematu stał się *Projekt ustawy o świadczeniach pieniężnych przyznawanych niektórym osobom, których dotyczyły procesy nacjonalizacji* w wersji z 18 maja 2009 r.<sup>1</sup> Najogólniej rzecz biorąc, w powołanym projekcie przewiduje się wprowadzenie do polskiego porządku prawnego nowej instytucji, a mianowicie świadczenia pieniężnego *ex gratia*, jako przyszłej formy złagodzenia skutków przeprowadzonej w Polsce po II wojnie światowej nacjonalizacji. W toku prac nad projektowanymi przepisami nie małe kontrowersje budzi kwestia wyłączenia z kręgu podmiotów uprawnionych do otrzymania świadczenia pieniężnego osób narodowości niemieckiej, których mienie przeszło na własność Skarbu Państwa w związku z zakończeniem II wojny światowej. Projektodawca zdecydował o wyłączeniu z kręgu podmiotów uprawnionych osób, które utraciły obywatelstwo polskie na podstawie dekretu z 13 września 1946 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego osób narodowości niemieckiej<sup>2</sup>, a także osób, których mienie nabył Skarb Państwa w związku z wykonywaniem aktów prawa międzynarodowego, w tym traktatów i umów potwierdzających granice ustalone po II wojnie światowej<sup>3</sup>.

W drodze wykładni prawnomiędzynarodowych podstaw nabycia mienia poniemieckiego poniżej zostaną wykazane: słuszność projektowanego wyłączenia oraz brak jakichkolwiek podstaw prawnych podnoszenia żądań rewindykacyjnych czy odszkodowawczych przez dawnych właścicieli byłego mienia niemieckiego.

---

<sup>1</sup> Tekst *Projektu* dostępny jest na stronie internetowej Ministerstwa Skarbu Państwa (<http://bip.msp.gov.pl>) w dwóch wersjach oznaczonych jako „wariant z udziałem samorządu” oraz „wariant bez udziału samorządu”.

<sup>2</sup> Dz. U. Nr 55, poz. 310, ze zm.

<sup>3</sup> Zob. art. 1 ust. 4 w zw. z art. 3 ust. 5 *Projektu ustawy* (jest to kompleksowe ujęcie problematyki prawnej mienia poniemieckiego).

## I. UMOWA POCZDAMSKA JAKO UMOWA CESYJNA

Granica polsko-niemiecka na Odrze i Nysie Łużyckiej została ustalona Umową poczdamską z 2 sierpnia 1945 r. zawartą przez Związek Radziecki, Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię, do której następnie przystąpiła Francja<sup>4</sup>. W doktrynie prawa międzynarodowego umowę tę określa się jako akt prawny kończący II wojnę światową i zawierający program reorganizacji świata powojennego<sup>5</sup>. Na konferencji w Poczdamie zdecydowano m.in. o kierunku i zasadach przebudowy Niemiec, co implikowało konieczność rozstrzygnięcia ich granic terytorialnych<sup>6</sup>.

Wprawdzie konferencja pokojowa z rządem niemieckim nie była wówczas możliwa, to jednak mocarstwa zachodnie i ZSRR gotowe były do definitywnego ustalenia granicy polsko-niemieckiej jeszcze przed konferencją pokojową<sup>7</sup>. Rozwiązanie takie znalazło odzwierciedlenie w Rozdziale IX pkt b Umowy poczdamskiej, który brzmi: „Stosownie do porozumienia w sprawie Polski na Konferencji Krymskiej, trzej szefowie rządów zasięgnęli zdania Polskiego Rządu Tymczasowego Jedności Narodowej co do przyłączenia terytoriów na zachodzie i północy, które by Polska otrzymała [...]. Trzej szefowie rządów ponownie wypowiadają swe zdanie, że z ostatecznym wyznaczeniem swej granicy zachodniej Polska powinna poczekać do układu pokojowego [...]. Trzej szefowie rządów są zgodni co do tego, że zanim nastąpi ostateczne określenie zachodniej granicy Polski, dawne ziemie niemieckie na wschód od linii idącej od Morza Bałtyckiego bezpośrednio na zachód od Świnoujścia i stąd wzdłuż rzeki Odry do miejsca, gdzie wpada zachodnia Nissa<sup>8</sup>, i wzdłuż Nissy zachodniej do granicy czechosłowackiej, łącznie z tą częścią Prus Wschodnich, która nie jest umieszczona pod administracją Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich zgodnie z porozumieniem osiągniętym na niniejszej Konferencji, oraz łącznie z obszarem dawnego Wolnego Miasta Gdańska, pozostaną pod administracją Państwa Polskiego i w tym celu nie powinny być uważane za część radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech”<sup>9</sup>.

<sup>4</sup> Francja przyjęła postanowienia Umowy poczdamskiej z zastrzeżeniami na podstawie noty dyplomatycznej z 7 sierpnia 1945 r., co powoduje, że „Francję można uważać za państwo związane układami poczdamskimi” (K. Skubiszewski, *Zachodnia granica polski w świetle prawa traktatów*, Poznań 1975, s. 375). Warto zaznaczyć, że Francja m.in. nie godziła się na przywrócenie do życia partii politycznych („to revive political parties”), a także zgłaszała zastrzeżenia odnośnie do ustanowienia centralnego rządu dla Niemiec („to establish central administrations for Germany”); zob. J. Gimbel, *The American Occupation of Germany. Politics and the Military, 1945-1949*, Stanford 1968, s. 17 i n.

<sup>5</sup> A. Klafkowski, *Umowa poczdamska a sprawy polskie 1945-1970*, Poznań 1970, s. 34.

<sup>6</sup> B. Wiewióra, *Granica polsko-niemiecka w świetle prawa międzynarodowego*, Poznań 1957, s. 93 i n.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 94 i n.

<sup>8</sup> W wersji angielskiej Umowy poczdamskiej posłużono się nazwą „Western Neisse”, *Zbiór dokumentów* 1946, nr 1, J. Makowski (red.), s. 27.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 27-28. W wersji angielskiej postanowienie to brzmi: „In conformity with the agreement on Poland reached at the Crimea Conference the three Heads of Government have sought the opinion of the Polish Provisional Government of National Unity in regard to the accession of territory in the north and west which Poland should receive [...]. The three Heads of Government reaffirm their opinion that the final delimitation of the western frontier of Poland should await the peace settlement [...]. The three Heads of Government agree that, pending the final determination of Poland's western frontier, the former German territories east of a line running from the Baltic Sea immediately west of Swinamunde, and

W świetle przytoczonych postanowień Umowy poczdamskiej oraz wcześniejszych aktów prawnych i deklaracji politycznych kształtujących koncepcję powojennej granicy polsko-niemieckiej<sup>10</sup>, został sformułowany pogląd, że odroczonej konferencji pokojowej pozostawiono jedynie zadanie formalnego zatwierdzenia merytorycznych decyzji zapadłych w Poczdamie<sup>11</sup>. Umowa poczdamska dokonała szeregu cesji terytorialnych, w tym na rzecz Polski – retrocesji<sup>12</sup>. Stąd ziemie, które wróciły do Polski w 1945 r., zostały określone jako „Ziemie Odzyskane”<sup>13</sup>. W omawianej umowie użyto zwrotu „dawne ziemie niemieckie” („the former German territories”), co oznacza, że tereny leżące na wschód od linii Odra-Nysa Łużycka były traktowane jako ziemie nienależące do Niemiec<sup>14</sup>.

Wątpliwości budziło postanowienie Umowy poczdamskiej o przekazaniu Państwu Polskiemu pod „zarząd” („administration”) ziem na wschód od linii Odry i Nysy Łużyckiej. W literaturze<sup>15</sup> dowodzi się, wbrew rewizjonistycznej doktrynie niemieckiej, że sprawowanego przez Polskę „zarządu” nie należy utożsamiać z okupacją, którą zostały objęte całe Niemcy. „Pojęcie zarządu w kontekście Rozdziału IX Układów Poczdamskich oznacza, że strony tych układów zgadzają się na wprowadzenie na terytorium Ziem Odzyskanych administracji polskiej, jeszcze przed formalnym zatwierdzeniem granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej w traktacie pokoju”<sup>16</sup>. Ponadto podkreśla się, że termin *administration* ma w języku angielskim znaczenie silniejsze niż jego odpowiednik polski i oznacza również „władzę” i „rząd”<sup>17</sup>. Wprowadzenie „zarządu” i rozciągnięcie nad tym terytorium władzy państwowej dokonane zostało na podstawie zalegalizowanej cesji terytorialnej, która stanowiła fundament do zawarcia traktatu pokojowego. Natomiast węzłowe założenia traktatu pokoju nie mogą być inne od postanowień, które zawierają preliminaria<sup>18</sup>, a w myśl tych ostatecznych zwycięskie mocarstwa zgodziły się na objęcie przez Polskę Ziem Odzyskanych w wyłączny i niczym nieograniczony zarząd<sup>19</sup>. Tezę tę dodatkowo wzmacnia powiązany logicznie z powyższymi postanowieniami Rozdział XIII Umowy poczdamskiej, który traktuje o przesiedleniu ludności niemieckiej<sup>20</sup>.

thence along the Oder River to the confluence of the western Neisse River and along the Western Neisse to the Czechoslovak frontier, including that portion of East Prussia not placed under the administration of the Union of Soviet Socialist Republics in accordance with the understanding reached at this conference and including the area of the former free city of Danzig, shall be under the administration of the Polish State and for such purposes should not be considered as part of the Soviet zone of occupation in Germany”.

<sup>10</sup> Koncepcje przyszłej polskiej granicy zachodniej były rozważane już w czasie konferencji w Teheranie (28 listopada – 1 grudnia 1943 r.), a później w Jaltcie (4-11 lutego 1945 r.); zob. np. K. Skubiszewski, op. cit., s. 22 i n.

<sup>11</sup> B. Wiewióra, op. cit., s. 96 i n.

<sup>12</sup> A. Klafkowski, op. cit., s. 182 i n.

<sup>13</sup> Ibidem, s. 182 i n.

<sup>14</sup> B. Wiewióra, op. cit., s. 97. Autor używa określenia „dawne obszary niemieckie”.

<sup>15</sup> Ibidem, s. 98 i n.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 98 i n.

<sup>17</sup> K. Libera, *Prawnomiędzynarodowe uznanie suwerenności Polski nad Ziemiami Zachodnimi*, „Państwo i Prawo” 1963, z. 1, s. 6.

<sup>18</sup> A. Klafkowski, op. cit., s. 182 i n.

<sup>19</sup> B. Wiewióra, op. cit., s. 100.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 101.

Ponadto, Umowa poczdamska w żadnym ze swoich postanowień nie posługuje się pojęciem „byłej Rzeszy Niemieckiej w granicach z 1937 r.” Z kolei pojęcie „Niemiec jako całości” („Germany as a whole”) odnosi się do terytorium, na którym rozciągała się jurysdykcja Sojuszniczej Rady Kontroli nad Niemcami, a więc do czterech stref okupacyjnych. Zarówno ustawodawstwo Sojuszniczej Rady Kontroli, jak i ustawodawstwo niemieckie, sprawowane w ramach delegacji prawnej udzielonej przez Sojuszniczą Radę Kontroli, nie obowiązywało na obszarze Ziemi Odzyskanych. Zatem w świetle zarówno norm prawa międzynarodowego, jak i wewnętrznego prawa niemieckiego, terytorium na wschód od linii Odra–Nysa Łużycka zostało całkowicie wyłączone spod jakiegokolwiek obcego systemu prawnego<sup>21</sup>.

Począwszy od aktu bezwarunkowej kapitulacji z 8 maja 1945 r., przez Deklarację berlińską czterech mocarstw z 5 czerwca 1945 r. w sprawie klęski Niemiec i objęcia nad Niemcami władzy najwyższej<sup>22</sup>, Umowę poczdamską z 2 sierpnia 1945 r. aż po ustawę nr 46 o likwidacji państwa pruskiego wydaną przez Sojuszniczą Radę Kontroli<sup>23</sup> – organy międzynarodowe występowały w miejsce i zamiast rządu niemieckiego<sup>24</sup>. Z tego względu powstałe wskutek takich działań prawa i obowiązki były wiążące dla późniejszych państw niemieckich. Twierdzenie, że Niemcy nie były sygnatariuszem Umowy poczdamskiej nie ma znaczenia dla skutków prawnych tego aktu międzynarodowego. Przepisy poczdamskie były wynikiem stanowienia prawa dla Niemiec i znajdowały oparcie w obowiązującym wówczas prawie<sup>25</sup>. Taka argumentacja pozwala na odrzucenie jakichkolwiek tez podważających wiążącą dla Niemiec moc prawną postanowień Umowy poczdamskiej.

### III. UMOWA POCZDAMSKA A PROBLEM MIGRACJI LUDNOŚCI NIEMIECKIEJ Z TERYTORIUM POLSKI

Koncepcja przesiedleń dojrzewała na arenie międzynarodowej stopniowo w toku kolejnych konferencji mocarstw koalicji antyhitlerowskiej. Głównym motywem przesiedlenia ludności niemieckiej (jej repatriacji) było dążenie do zapewnienia bezpieczeństwa państwa, na rzecz którego dokonywano zmian granicznych poprzez wyeliminowanie potencjalnych konfliktów na cedowanym terytorium<sup>26</sup>.

Znaczna część ludności niemieckiej zamieszkująca ziemię na wschód od linii Odry i Nysy Łużyckiej opuściła je z przyczyn innych aniżeli przesiedlenie. Zwraca na to uwagę m.in. Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu (ETPCz) w orzeczeniu z 7 października 2008 r. w sprawie *Preussische Treuhand v. Poland*<sup>27</sup>. Skarżący (Powiernictwo Pruskie) zarzucił Rzeczy-

<sup>21</sup> A. Klafkowski, op. cit., s. 198 i n.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 98 i n.

<sup>23</sup> A. Klafkowski, op. cit., s. 200 i n.

<sup>24</sup> K. Skubiszewski, op. cit., s. 99 i n.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 116 i n.

<sup>26</sup> A. Klafkowski, op. cit., s. 216 i n.

<sup>27</sup> Decyzja ETPCz z 7 października 2008 r. w sprawie *Preussische Treuhand v. Poland*, nr skargi 47550/06; <http://www.echr.coe.int/echr/>.

pospolitej Polskiej m.in. odpowiedzialność za krzywdy doznane w związku z przesiedleniami, porównując je do czystek etnicznych, a nawet do ludobójstwa (sic!). Trybunał stanowczo odrzucił podniesione zarzuty podkreślając, że w okresie mniej więcej od stycznia do kwietnia 1945 r. ludność niemiecka bądź w obawie przed ofensywą Armii Czerwonej, bądź zgodnie z zarządzeniem władz własnego państwa opuszczała terytoria na wschód od linii Odry i Nysy Łużyckiej, kierując się w głąb Rzeszy. Masowa migracja Niemców była skutkiem prowadzonej wojny, a nie działań Państwa Polskiego. ETPCz stwierdził, że wobec powyższego Polsce nie można przypisać odpowiedzialności za ten stan rzeczy, gdyż w tym okresie ani *de iure*, ani też *de facto* nie sprawowała kontroli nad obszarami, które stały się później częścią jej terytorium. Przesiedleni w tym czasie Niemcy nie mogą niczego żądać od Polski, która nie jest adresatem ich żądań (brak jurysdykcji *ratione personae*).

O przesiedleniach ludności niemieckiej do Niemiec („transfer to Germany of German populations”) jako zorganizowanej akcji międzynarodowej, w której bezpośrednio uczestniczyła Polska, można mówić dopiero od momentu rozciągnięcia przez nią władzy państwowej na przekazanym terytorium. Odbływały się one na podstawie przepisów Rozdziału XIII Umowy poczdamskiej, które stanowiły m.in.: „Trzy rządy, rozważywszy sprawę pod każdym względem, uznają, że należy przedsięwziąć przesiedlenie do Niemiec ludności niemieckiej lub jej elementów pozostałych w Polsce, Czechosłowacji i na Węgrzech. Zgodne są one co do tego, że wszelkie przesiedlenia powinny odbywać się w sposób uporządkowany i ludzki”<sup>28</sup>.

Umowa poczdamska nałożyła ponadto na Sojuszniczą Radę Kontroli obowiązek opracowania planu przesiedleń, co zostało przez nią dokonane w drodze uchwalenia 20 listopada 1945 r. aktów wykonawczych do przywołanego Rozdziału XIII. Szczegółowy plan „transferu” ludności niemieckiej z terytorium Polski przewidywał jej przesiedlenie zarówno z przedwojennych obszarów Polski, jak i z przekazanych Polsce dawnych terytoriów niemieckich oraz skierowanie jej do radzieckiej oraz brytyjskiej strefy okupacyjnej. Przesiedlenia ludności niemieckiej z Polski, Czechosłowacji oraz Węgier zostały precyzyjnie przygotowane i odbyły się w majestacie prawa, którego celem było rozwiązanie tej kwestii w sposób „ostateczny, bezterminowy i nieodwracalny”<sup>29</sup>. Wbrew rewizjonistycznej doktrynie Niemiec<sup>30</sup> podkreśla się, że oceny przesiedleń ludności niemieckiej należy dokonywać w świetle prawa, które obowiązywało w chwili ich dokonywania, czyli w latach 1945-1950. Wówczas nie istniała żadna norma traktatowa czy zwyczajowa, która zabraniałaby przesiedleń<sup>31</sup>.

<sup>28</sup> Przekład na język polski w: S. Dębski, W. M. Góralski (red.), *Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944-2004. Dokumenty*, t. II, Warszawa 2004, s. 40. Wersja angielska brzmi: „The Three Governments, having considered the question in all its aspects, recognize that the transfer to Germany of German populations, or elements thereof, remaining in Poland, Czechoslovakia and Hungary, will have to be undertaken. They agree that any transfers that take place should be effected in an orderly and humane manner” (*Zbiór dokumentów*, 1946, nr 1, s. 32).

<sup>29</sup> A. Klafkowski, op. cit., s. 218.

<sup>30</sup> Zob. np. R. Maurach, *Ostwärts der Oder und Neisse*, Hannover 1949, s. 123-126. Zob. krytykę tej koncepcji: A. Bramson, *Granica na Odrze i Nysie. Podstawy prawne oraz krytyczna analiza doktryn rewizjonistycznych*, „Studia Prawnicze” 1964, z. 4, s. 131 i n.

<sup>31</sup> K. Skubiszewski, op. cit., s. 79 i n.

#### IV. UMOWA POCZDAMSKA JAKO *PACTUM IN FAVOREM TERTII*

Na podstawie wykładni postanowień Umowy poczdamskiej i związanej z nią dokumentacji można stwierdzić, że jest ona dla Polski tzw. umową na korzyść państwa trzeciego (*pactum in favorem tertii*)<sup>32</sup>. W zwyczajowym prawie międzynarodowym przyjęta jest zasada, w myśl której umowa międzynarodowa nie może ani pomniejszać, ani powiększać praw i obowiązków państw trzecich, a więc państw niebędących jej stronami. Jednocześnie dopuszcza się wyjątek od tej zasady, a mianowicie umowę zawartą na korzyść państwa trzeciego, na mocy której państwo trzecie uzyskuje określone prawa, mimo że nie jest stroną takiej umowy ani też nie ma w przyszłości do niej przystąpić. Dysponentem uprawnień przyznanych państwu trzeciemu są strony umowy tylko dopóty, dopóki państwo to nie oświadczy, że chce z tych praw skorzystać. Z tą chwilą państwo to zyskuje roszczenie o wykonanie zawartej na jego rzecz umowy, która nie może być zmieniona przez umawiające się strony bez zgody tego państwa<sup>33</sup>.

Już umowa jałtańska przewidywała przeprowadzenie konsultacji z rządem polskim w sprawach wstępnie przez ten akt uregulowanych. Konsultacje te miały miejsce w trakcie konferencji w Poczdamie, kiedy to polska delegacja rządowa złożyła szereg oświadczeń i wyjaśnień. Została zatem wyrażona zgoda na te postanowienia, które następnie zawarte zostały w Umowie poczdamskiej<sup>34</sup>.

*Pactum in favorem tertii* konstytuuje określone stany prawne. Umowa poczdamska stworzyła dla Polski przede wszystkim dwa generalne uprawnienia: jedno odnoszące się do terytorium państwowego oraz drugie – dotyczące stosunków ludnościowych na Ziemiach Odzyskanych. Z chwilą gdy Polska przystąpiła na postanowienia zawarte w omawianej umowie, jej strony utraciły tytuł do dowolnego dysponowania tymi prawami. Bynajmniej nie chodzi tu tylko o sam fakt obecności polskiej delegacji rządowej na konferencji poczdamskiej. Wykonanie analizowanej umowy znalazło przede wszystkim wyraz w ustawodawstwie krajowym. Na mocy szeregu aktów normatywnych Polska przystąpiła do zagospodarowania mienia poniemieckiego oraz regulacji stosunków ludnościowych, a więc dwóch węzłowych uprawnień wynikających z Umowy poczdamskiej.

#### V. UMOWA POMIĘDZY POLSKĄ A ZSRR Z 16 SIERPNIĄ 1945 R. W SPRAWIE WYNAGRODZENIA SZKÓD WYRZĄDZONYCH PRZEZ OKUPACJĘ NIEMIECKĄ

Były niemieckie obszary położone na wschód od linii Odry i Nysy Łużyckiej z punktu widzenia prawa międzynarodowego publicznego należy traktować jako reparacje wojenne. Spełniały one podwójną funkcję: z jednej strony były

<sup>32</sup> Zob. A. Klafkowski, op. cit., s. 151 i n.; W. Namysłowski, *Granice zachodnie Polski w ramach prawa międzynarodowego*, t. II, „Przegląd Zachodni” 1946, nr 10, s. 809 i n.

<sup>33</sup> A. Klafkowski, op. cit., s. 151 i n. Przedstawiona zasada ma charakter zwyczajowy, ale została również skodyfikowana i wyrażona w art. 34 i n. Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów z 23 maja 1969 r. (Dz. U. 1990, Nr 74, poz. 439).

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 153.



rekompensatą dla Polski za utratę terytorium na wschód od tzw. linii Curzona na rzecz Związku Radzieckiego, z drugiej zaś stanowiły one podstawę zaspokojenia reparacji wojennych wobec Polski. Zgodnie z rozdziałem IV Umowy poczdamskiej („German Reparations”) ZSRR zobowiązał się zaspokoić pretensje reparacyjne Polski ze swojej części reparacji<sup>35</sup>. Znalazło to odzwierciedlenie w zawartej przez Polskę z ZSRR w Moskwie 16 sierpnia 1945 r. umowie w sprawie wynagrodzenia szkód wyrządzonych przez okupację niemiecką<sup>36</sup>.

Zgodnie z art. 1 powołanej umowy, ZSRR rzekł się na rzecz Polski „wszelkich pretensji do mienia niemieckiego i innych aktywów, jak również do akcji niemieckich przedsiębiorstw przemysłowych i transportowych na całym terytorium Polski, łącznie z tą częścią terytorium Niemiec, która przechodzi do Polski”. Z kolei art. 2 umowy stanowił, że ZSRR odstąpi Polsce część przyznanych mu na konferencji berlińskiej reparacji wojennych, na które ogólnie miało składać się 15% wszystkich dostaw reparacyjnych z radzieckiej strefy okupacyjnej Niemiec oraz 15% nadających się do użytku i kompletnych kapitałnych urządzeń przemysłowych, które Związek Radziecki powinien otrzymać z zachodnich stref okupacyjnych Niemiec<sup>37</sup>.

Na postanowienia omawianej umowy powołuje się art. 3 ust. 5 *Projekt* ustawy o świadczeniach pieniężnych przyznawanych niektórym osobom, których dotyczyły procesy nacjonalizacji, który brzmi: „Ustawa nie dotyczy spraw mienia przejętego przez Skarb Państwa w związku z wykonaniem aktów prawa międzynarodowego, a w szczególności w związku z wykonaniem Umowy poczdamskiej z 2 sierpnia 1945 r. oraz związanych z nią aktów prawa międzynarodowego i innych aktów prawnych, w tym umowy z 16 sierpnia 1945 r. o wynagrodzeniu szkód wyrządzonych przez okupację niemiecką, zawartej pomiędzy Polską a ZSRR oraz innych traktatów i umów potwierdzających ustalone po II wojnie światowej granice”.

Postanowienia polsko-radzieckiej umowy z 16 sierpnia 1945 r. w zakresie dotyczącym wynagrodzenia szkód wyrządzonych przez okupację niemiecką należy traktować, co potwierdza przytoczony przepis projektu ustawy, jako wykonanie postanowień Umowy poczdamskiej zawartych w Rozdziale IX pkt b oraz w części dotyczącej reparacji<sup>38</sup>. W celu właściwego określenia

<sup>35</sup> Postanowienie to w wersji angielskiej brzmi: „The U. S. S. R. undertakes to settle the reparation claims of Poland from its own share of reparations” (*Zbiór dokumentów*, 1946, nr 1, s. 19).

<sup>36</sup> Zob. tekst umowy wraz z dwoma protokołami w Internetowej Bazie Traktatowej MSZ; <http://www.ms.gov.pl/>. Zob. też treść polsko-radzieckiego protokołu podpisanego w Moskwie 5 marca 1947 r., zmieniającego treść omawianej umowy z 16 sierpnia 1945 r.

<sup>37</sup> Warto zaszyfrować, że rzeczywisty rozmiar przyznanej Polsce rekompensaty nie odpowiadał wartości reparacji wojennych w związku z wynikającymi z powołanej umowy zobowiązaniami majątkowymi na rzecz ZSRR. W myśl art. 2 zd. 2 omawianej umowy, strona polska została zobowiązana corocznie dostarczać węgiel na rzecz ZSRR przez cały okres okupacji Niemiec, a ponadto – zgodnie z art. 2 lit. b – dostawy wymienionych w tym przepisie urządzeń przemysłowych ze stref okupacyjnych Niemiec winny być dokonywane w trybie wymiany za inne towary z terytorium Polski. Wprawdzie na podstawie protokołu z 5 marca 1947 r. ilość węgla dostarczanego ZSRR miała ulec zmniejszeniu o 50%, ale jednocześnie Rząd Rzeczypospolitej Polskiej zrezygnował z „połowy swego udziału w dostawach reparacyjnych z Niemiec, podlegających dostarczeniu Polsce przez Rząd Związku SRR z mocy wymienionej umowy z 16 sierpnia 1945 r.”

<sup>38</sup> Przekład na język polski w: *Problem reparacji...*, s. 37 i n.

prawnomiędzynarodowego statusu mienia poniemieckiego oraz prawidłowego zrozumienia relacji między Umową poczdamską a umową z 16 sierpnia 1945 r. należy dokonać wykładni art. 2 tej ostatniej umowy. W myśl tego przepisu, „Rząd Radziecki zrzeka się na rzecz Polski wszelkich pretensji do mienia niemieckiego [...] na całym terytorium Polski, łącznie z tą częścią terytorium Niemiec, która przechodzi do Polski”. Zwrot „zrzeka się” wskazuje, że tytuł prawny do mienia poniemieckiego na wschodnich terytoriach byłej Rzeszy Niemieckiej przysługiwał najpierw ZSRR. Następnie określony w art. 2 przedmiot zrzeczenia się (mienie poniemieckie), stosownie do decyzji podjętych na konferencji poczdamskiej, przeszedł na rzecz Polski i to właśnie zostało wykonane w drodze bilateralnej umowy pomiędzy Polską a ZSRR. Podobne stanowisko zajął ETPCz we wspomnianej wyżej sprawie *Preussische Treuhand v. Poland*, stwierdzając, że na podstawie postanowień omawianej umowy ZSRR zrzekł się na rzecz Polski wszelkich roszczeń co do mienia niemieckiego położonego na jej terytorium, w tym na przyznanym Polsce terytorium na wschód od linii Odra–Nysa Łużycka. Nadto Trybunał określił polsko-radziecką umowę jako instrument wdrażający postanowienia poczdamskie i stanowiący podstawę przejścia przez Polskę mienia niemieckiego położonego na jej terytorium w granicach ustalonych Umową poczdamską<sup>39</sup>.

Mając to na uwadze, należy stwierdzić, że Polska nie nabyła ziem zachodnich i północnych wprost od Niemiec, które zresztą jako państwo nie istniały do 1949 r. – w Umowie poczdamskiej w rozdziale IX pkt b posłużono się w odniesieniu do nich pojęciem: „dawne ziemie niemieckie” („the former German territories”). Państwo Polskie stało się sukcesorem wskazanych w Umowie poczdamskiej ziem na wschód od linii Odry i Nysy Łużyckiej, w tym praw własnościowych z nimi związanych, w związku z przekazaniem ich przez Związek Radziecki<sup>40</sup>. Taka interpretacja postanowień obu omawianych umów pozwala na określenie prawnomiędzynarodowego statusu mienia poniemieckiego w momencie nabycia go przez Polskę. Przyjmując taką wykładnię, definitywne i ostateczne nabycie Ziemi Odzyskanych, przyznanych Polsce w Poczdamie, nastąpiło 16 sierpnia 1945 r., gdyż zgodnie z art. 3. omawianej umowy polsko-radzieckiej weszła ona w życie niezwłocznie po jej podpisaniu.

Oba omówione wyżej akty prawa międzynarodowego stworzyły dla polskiego prawodawcy podstawy do formalnego uregulowania statusu nabytego mienia, wolnego od jakichkolwiek roszczeń podmiotów trzecich<sup>41</sup>.

<sup>39</sup> W oryginalnym brzmieniu: „Under the terms of the agreement the USSR relinquished to Poland all its claims to German assets located on Polish territory, including the portion of German territory east of the Oder-Neisse line that was to be assigned to Poland. It was assumed that this treaty constituted an instrument for the implementation of the Potsdam Agreement and a basis for Poland's takeover of German property located in Poland within the borders as fixed by that Agreement”.

<sup>40</sup> Odmienne W. M. Góralski, *Znaczenie ekspertyzy Barcz-Frowein w sprawie roszczeń z Niemiec przeciwko Polsce w związku z II wojną światową dla stosunków polsko-niemieckich*, w: W. M. Góralski (red.), *Transfer, obywatelstwo, majątek. Trudne problemy stosunków polsko-niemieckich. Studia i dokumenty*, Warszawa 2005, s. 244 i n. oraz powołana tam literatura.

<sup>41</sup> Na szczególną uwagę zasługuje dekret z 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz. U. Nr 13, poz. 87 ze zm.), jak również przepisy aktów nacjonalizacyjnych w zakresie, w jakim odnosiły się do mienia poniemieckiego (zob. np. art. 2 ustawy z 3 stycznia 1946 r. o przejściu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, Dz. U. Nr 3, poz. 17 ze zm.).



## VI. KONWENCJA POMIĘDZY TRZEMA MOCARSTWAMI A REPUBLIKĄ FEDERALNĄ NIEMIEC Z 26 MAJA 1952 R. W SPRAWIE REGULACJI KWESTII WYNIKŁYCH Z WOJNY I OKUPACJI

26 maja 1952 r. w Bonn Wielka Brytania, Francja i Stany Zjednoczone zawarły z RFN Konwencję w sprawie regulacji kwestii wynikłych z wojny i okupacji (Convention on the Settlement of Matters Arising out of the War and the Occupation), zwaną także Układem przejściowym (Überleitungsvertrag). Wersja ostateczna tej umowy została ustalona podpisaniem 2 października 1954 r. w Paryżu Protokołem o zakończeniu stanu okupacji w RFN (The Protocol on the Termination of the Occupation Régime in the Federal Republic of Germany)<sup>42</sup>. Na szczególną uwagę zasługuje rozdział 6 Układu przejściowego („Reparations”), który dotyczy sprawy przejęcia niemieckich majątków, w tym także majątków położonych poza granicami Niemiec. Zgodnie z art. 3 ust. 1 tego rozdziału: „Republika Federalna Niemiec nie będzie podnosić w przyszłości żadnych zarzutów wobec środków, jakie były lub miały być podjęte odnośnie do niemieckiego majątku za granicą lub innego, który skonfiskowano dla celów reparacji lub restytucji, bądź na podstawie stanu wojennego, bądź na podstawie układów, jakie trzy mocarstwa zawarły lub zawrą z innymi państwami sojuszniczymi, neutralnymi lub byłymi sojusznikami Niemiec”<sup>43</sup>.

Dalej, w art. 3 ust. 3 rozdziału 6 Układu przejściowego<sup>44</sup>, wyłączono dopuszczalność podnoszenia jakichkolwiek skarg i roszczeń przeciwko osobom, które nabyły w sposób pierwotny lub pochodny własność majątków ponemieckich zgodnie z przytoczonym powyżej przepisem z art. 3 ust. 1. Postanowienie to w zakresie przyznanej ochrony prawnej dotyczyło również organizacji międzynarodowych i rządów państw obcych oraz osób wyznaczonych przez te rządy lub organizacje, które działały w sprawie. Z kolei w art. 5 RFN zobowiązała się zapewnić kompensatę dla byłych właścicieli mienia „ponemieckiego”, przejętego zgodnie z art. 2 i 3 rozdziału 6 Układu przejściowego<sup>45</sup>. Wobec tego jedynym podmiotem, przeciwko któremu Niemcy czy niemieckie osoby prawne, których mienie zostało przejęte w związku z II wojną światową, mogłyby skutecznie dochodzić roszczeń odszkodowawczych – stała się RFN.

<sup>42</sup> „United Nations Treaty Series” 1959, nr 4762, s. 218 i n.

<sup>43</sup> Przekład na język polski: J. Barcz, *Ekspertyza w sprawie roszczeń z Niemiec przeciwko Polsce w związku z drugą wojną światową*, „Sprawy Międzynarodowe” 2005, nr 1, s. 118. W wersji angielskiej cytowane postanowienie brzmi: „The Federal Republic shall in the future raise no objections against the measures which have been, or will be, carried out with regard to German external assets or other property, seized for the purpose of reparation or restitution, or as a result of the state of war, or on the basis of agreements concluded, or to be concluded, by the Three Powers with other Allied countries, neutral countries or former allies of Germany”.

<sup>44</sup> W wersji angielskiej art. 3 ust. 3 rozdziału 6 Układu przejściowego brzmi: „No claim or action shall be admissible against persons who shall have acquired or transferred title to property on the basis of the measures referred to in paragraphs 1 and 2 of this Article, or against international organisations, foreign governments or persons who have acted upon instructions of such organisations or governments”.

<sup>45</sup> W wersji angielskiej art. 5 rozdziału 6 Układu przejściowego brzmi: „The Federal Republic shall ensure that the former owners of property seized pursuant to the measures referred to in Articles 2 and 3 of this Chapter shall be compensated”.

Konwencja z 26 maja 1952 r. w sprawie regulacji kwestii wynikłych z wojny i okupacji, podobnie jak pozostałe traktaty bońsko-paryskie, została wprowadzona ustawą z 26 marca 1954 r. do Konstytucji RFN w art. 142a i obowiązywała jako norma rangi konstytucyjnej do jej uchylecia ustawą z 24 czerwca 1968 r. Przepis ten stanowił: „Postanowienia niniejszej ustawy zasadniczej nie pozostają w sprzeczności z zawarciem i wejściem w życie układów podpisanych dnia 26 i 27 maja 1952 r. w Bonn i Paryżu (Traktat o stosunkach między Republiką Federalną Niemiec i Traktat Ustanawiający Europejską Wspólnotę Obronną) oraz umowami dodatkowymi i ubocznymi, w szczególności z protokołem z 26 lipca 1952 r.”<sup>46</sup>.

Dwadzieścia dwa lata po uchyleniu art. 142a ustawy zasadniczej RFN, został podpisany Traktat o ostatecznej regulacji, zwany również „Traktatem 2+4”<sup>47</sup>, który uchylił Układ przejściowy. Jednakże niektóre normy prawne z rozdziału 6 (art. 3 ust. 1 i ust. 2) zostały utrzymane w mocy na podstawie wymiany not dyplomatycznych między trzema mocarstwami a RFN dokonanej w dniach 27-28 września 1990 r.<sup>48</sup> W związku z tym część przedstawionej powyżej regulacji obowiązuje RFN także w chwili obecnej. Jest to o tyle istotne, że dokonując wykładni Układu przejściowego w powiązaniu z właściwymi postanowieniami Umowy poczdamskiej, jako umowy o charakterze reparacyjnym *in favorem tertii*, można wysunąć wniosek, że jego beneficjentem, i to w chwili obecnej, w zakresie wyznaczonym art. 3 ust. 1 i ust. 2 rozdziału 6 jest również Polska<sup>49</sup>.

Przepis art. 3 ust. 1 rozdziału 6 Układu przejściowego odwołuje się do umów zawartych przez trzy mocarstwa z państwami sojuszniczymi, neutralnymi lub byłymi sojusznikami Niemiec. Mimo że sygnatariuszami Umowy poczdamskiej są tylko Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i ZSRR, to ze względu na jej bezpośrednie *iunctim* ze stanem wojny, reparacyjny charakter oraz swoisty „punkt zaczepienia” i źródło dla innych tego typu powojennych aktów międzynarodowych, można zaliczyć ją do grupy umów wskazanych w art. 3 ust. 1 rozdziału 6 Układu przejściowego. Ponadto, w kategoriach reparacyjno-restytucyjnych utrzymane są również postanowienia wspomnianej wyżej bilateralnej umowy pomiędzy Polską a ZSRR (jednym z trzech mocarstw) z 16 sierpnia 1945 r. w sprawie wynagrodzenia szkód wyrządzonych przez okupację niemiecką.

Dodatkowym pośrednim argumentem na rzecz zastosowania w stosunku do Polski art. 3 rozdziału 6 Układu przejściowego jest regulacja rozdziału 5 tego układu, poświęcona restytucji zewnętrznej („External Restitution”), w którym

<sup>46</sup> „Die Bestimmungen dieses Grundgesetzes stehen dem Abschl. und dem Inkraftsetzen der am 26. und 27. Mai 1952 in Bonn und Paris unterzeichneten Verträge (Vertrag über die Beziehungen zwischen der Bundesrepublik Deutschland und den Drei Mächten und Vertrag über die Gründung der Europäischen Verteidigungsgemeinschaft) mit ihren Zusatz- und Nebenabkommen, insbesondere dem Protokoll vom 26. Juli 1952, nicht entgegen”. Przekład na j. polski: M. Muszyński, *Prawnomiędzynarodowe podstawy niemieckich zobowiązań reparacyjnych na rzecz zwycięskiej koalicji ze szczególnym uwzględnieniem Polski*, w: *Problem reparacji...*, s. 100.

<sup>47</sup> „United Nations Treaty Series” 1992, nr 29226, s. 123 i n.

<sup>48</sup> „United Nations Treaty Series” 1991, nr 28492, s. 29 i n.

<sup>49</sup> J. Eckert, *Reparacje wojenne a rezygnacja z nich: niemiecko-polskie stosunki z perspektywy historyczno-prawnej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2005, z. 2, s. 27.

Polska została ujęta wprost jako podmiot uprawniony<sup>50</sup>. W rozdziale tym nałożono na RFN obowiązek odszukania i zwrotu rzeczy ruchomych (dóbr kultury oraz biżuterii, srebra stołowego i mebli zabytkowych), które zostały przejęte i wywiezione przez III Rzeszę z terenów okupowanych.

Taka wykładnia art. 3, przy jednoczesnym braku wyraźnego ograniczenia jego zastosowania tylko do sygnatariuszy tego aktu, przemawia na rzecz tezy, że odnosi się on także do innych państw, w tym do Polski (*pactum in favorem tertii*). Zatem w momencie wejścia w życie analizowanego układu RFN – jako jego strona – zrzekła się jakichkolwiek roszczeń restytucyjnych czy odszkodowawczych swoich obywateli co do mienia położonego na wschód od linii Odry i Nysy Łużyckiej. Na rzecz powyższej tezy przemawia również fakt, że jeszcze w latach 70. XX w. Ministerstwo Sprawiedliwości RFN oficjalnie wyjaśniło w Bundestagu, że rząd federalny nie może występować przeciwko Polsce w związku z przejściem po II wojnie światowej byłego mienia niemieckiego. Przekazano wówczas wytyczne sądom niemieckim o niedopuszczalności drogi sądowej dla ewentualnych roszczeń majątkowych tzw. wypędzonych – właśnie ze względu na treść Układu przejściowego<sup>51</sup>.

Obecnie z prawnego punktu widzenia, w związku ze zjednoczeniem w 1990 r. dwóch państw niemieckich, nie ma żadnego znaczenia fakt, że sygnatariuszem tego układu nie była NRD. Tak więc w świetle tej okoliczności indywidualne żądania obywateli niemieckich wysuwane przeciwko Polsce, w związku z konsekwencjami zmiany granic po II wojnie światowej, są pozbawione jakiegokolwiek podstawy prawnej. Do momentu wejścia w życie „Traktatu 2+4” jedynym podmiotem, przeciwko któremu ewentualne roszczenia majątkowe mogły być kierowane i skutecznie dochodzone, była – zgodnie z brzmieniem art. 5 rozdziału 6 Układu Przejściowego – Republika Federalna Niemiec, która przyjęła na siebie odpowiedzialność odszkodowawczą. Obecnie, w związku z uchyleniem art. 5 rozdziału 6 Układu przejściowego<sup>52</sup>, brak jest podstaw prawnych do skutecznej realizacji takich roszczeń<sup>53</sup>.

Na gruncie omawianych przepisów Układu przejściowego wypowiedział się ETPCz w wyroku w sprawie *Prince Hans-Adam II of Liechtenstein v. Germany*<sup>54</sup>. Stan faktyczny sprawy był dość szczególny, ponieważ skarżący wprawdzie nie był obywatelem Niemiec, lecz przejęty przedmiot sporu (obraz) na gruncie tzw. Dekretów Benesza<sup>55</sup> (wśród nich dekret nr 12 z 21 czerwca

<sup>50</sup> P. Sobański, *Krytyka stanowiska doktryny niemieckiej w sprawie powojennych wyłączeń majątków prywatnych na ziemiach odzyskanych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2008, z. 1, s. 112-113.

<sup>51</sup> D. Blumenwitz, *Das Offenhalten der Vermögensfragen in deutsch-polnischen Beziehungen*, Bonn 1992, s. 70.

<sup>52</sup> Zob. treść not dyplomatycznych między trzema mocarstwami (Wielką Brytanią, Francją i USA) a RFN z 27-28 września 1990 r.

<sup>53</sup> Zob. wyrok MTS z 10 lutego 2005 r. w sprawie *Liechtenstein v. Germany*, skarga nr 123, zarejestrowana 1 czerwca 2001 r., oraz zdanie odrębne do wyroku sędziego *ad hoc* F. Bermana; <http://www.icj-cij.org/>.

<sup>54</sup> Wyrok ETPCz z 12 lipca 2001 r. w sprawie *Prince Hans-Adam II of Liechtenstein v. Germany*, nr skargi 42527/98; <http://www.echr.coe.int/echr/>.

<sup>55</sup> Na temat nacjonalizacji w Czechosłowacji zob. decyzję ETPCz z 24 czerwca 2008 r. w sprawie *Tomáš Baťa v. Czech Republic*, nr skargi 43775/05; <http://www.echr.coe.int/echr/>.

1945 r.) został zakwalifikowany jako mienie ponemieckie<sup>56</sup>. Trybunał uznał, że postępowanie sądów niemieckich, które wyłączyły na podstawie art. 3 ust. 3 rozdziału 6 Układu przejściowego możliwość dochodzenia roszczeń o zwrot majątku przejętego przez państwo czecosłowackie na podstawie przywołanych dekretów – nie narusza art. 6 §1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (EKPCz)<sup>57</sup>. W sprawie tej sądy niemieckie wykazały brak jurysdykcji krajowej, gdyż przejęty obraz zgodnie z art. 3 ust. 1 rozdziału 6 Układu stanowił niemieckie mienie zewnętrzne („German external assets”), a zatem dochodzenie jego zwrotu było wyłączone w świetle utrzymanego w mocy art. 3 ust. 3. Trybunał podkreślił, że szczególny status prawny RFN w zakresie wyłączenia dopuszczalności skarg i roszczeń przeciwko osobom, które nabyły własność ponemieckich majątków – pozostaje nadal bez zmian.

## VII. AKTY PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO POTWIERDZAJĄCE USTALONE USTAWĄ POCZDAMSKĄ STATUS QUO

Jako pierwsze spośród dwóch państw niemieckich granicę na Odrze i Nysie Łużyckiej uznała NRD, co *expressis verbis* wyraża podpisany w Zgorzelcu 6 lipca 1950 r. układ o wytyczeniu ustalonej i istniejącej polsko-niemieckiej granicy państwowej, zwany Układem zgorzeleckim<sup>58</sup>. Już sam tytuł umowy wskazuje na dwa stany: faktyczny („granica istniejąca”) oraz prawny („granica ustalona”). Oznacza to, że Układ zgorzelecki nie ma charakteru konstytucyjnego, a jedynie potwierdza rozwiązania ostatecznie przyjęte 2 sierpnia 1945 r. w Poczdamie, dlatego nie można go traktować jako traktatu cesyjnego. Tylko w wąskim zakresie wykonuje on postanowienie Umowy poczdamskiej poprzez uregulowanie kwestii delimitacji i demarkacji granicy (art. 3 i n.), co pierwotnie miało nastąpić w oparciu o traktat pokojowy z Niemcami. Gdyby w istocie doszło do zawarcia tego ostatniego, Układ zgorzelecki byłby bezprzedmiotowy<sup>59</sup>.

Jako otwarta pozostawała wówczas sprawa stosunku RFN do granicy polsko-niemieckiej. Stan ten istniał do 7 czerwca 1973 r., kiedy wszedł w życie Układ z 7 grudnia 1970 r. między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec o podstawach normalizacji ich wzajemnych stosunków<sup>60</sup>. Powołana umowa objęła trzy grupy zagadnień: problem granicy (art. I), zobowiązanie niestosowania siły i pokojowego rozwiązywania sporów (art. II) oraz kwestię normalizacji dwustronnych stosunków (art. III). Najistotniejsze znaczenie ma regulacja z art. I ust. 1, która wprost powołuje się na „rozdział IX

<sup>56</sup> Szerzej nt. dekretów Benesza w literaturze polskiej zob. P. Łaski, *Refleksje na temat żądań Niemców sudeckich anulowania tzw. dekretów Benesza*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2004, z. 1, s. 35 i n.

<sup>57</sup> Dz. U. 1993, Nr 61, poz. 284, ze zm. Art. 6 EKPCz dotyczy prawa do rzetelnego procesu sądowego.

<sup>58</sup> Dz. U. 1951, Nr 14, poz. 106.

<sup>59</sup> K. Skubiszewski, op. cit., s. 201 i n.

<sup>60</sup> Dz. U. 1972, Nr 24, poz. 168. W języku niemieckim używany jest termin „Traktat Warszawski” („Warschauer Vertrag”); w języku polskim używana jest nazwa „Układ z 7 grudnia 1970 r.”

uchwał Konferencji Poczdamskiej” i w ten sposób wyraża wolę uznania przez RFN zachodniej granicy Państwa Polskiego. Ponadto wzajemnie potwierdzono nienaruszalność istniejących granic „teraz i w przyszłości” oraz zobowiązano się do bezwzględnego poszanowania integralności terytorialnej (art. I ust. 2), oświadczając jednocześnie nieistnienie jakichkolwiek roszczeń terytorialnych i niepodnoszenie takowych w przyszłości (art. I ust. 3).

Układ z 7 grudnia 1970 r. budził duże opory w RFN, stąd jego stosunkowo późna ratyfikacja. W tym samym czasie obywatele RFN, określający się mianem „wypędzonych”, skierowali do Federalnego Trybunału Konstytucyjnego (FTK) skargi, domagając się uznania Traktatu warszawskiego za nieważny ze względu na niezgodność jego postanowień z ustawą zasadniczą RFN w zakresie ochrony prawa własności i dziedziczenia. Wprawdzie FTK w wyroku z 7 lipca 1975 r.<sup>61</sup> odrzucił ich skargi, lecz stwierdził jednocześnie, że kwestie odszkodowania z tytułu przejścia mienia przez Polskę nie zostały uregulowane w związku z zawarciem Układu z 7 grudnia 1970 r. Z wyroku tego wynika, że założona została jedynie hipotetyczna możliwość istnienia tego typu roszczeń, przy czym niemiecki sąd konstytucyjny wcale nie uznał, że takie rzeczywiście istnieją<sup>62</sup>. Ponadto w uzasadnieniu wyroku FTK stwierdził, że Układ z 7 grudnia 1970 r. doprowadził do zmiany suwerena na obszarach położonych na wschód od linii Odra–Nysa Łużycka<sup>63</sup>, a w związku z tym według reguł kolizyjnych dla stosunków prawnych na tych terenach właściwe jest prawo polskie. Sądy zachodnioniemieckie od początku zresztą, zdaniem FTK, stosowały w odniesieniu do stosunków na tym obszarze powstałych po 1945 r. prawo polskie jako prawo państwa sprawującego faktycznie władzę<sup>64</sup>.

Ostateczne potwierdzenie poczdamskiego *status quo* nastąpiło w czasie przemian politycznych w Europie Środkowo-Wschodniej na przełomie 1989 i 1990 r. Alternatywą dla traktatu pokojowego, o którym była mowa w Umowie poczdamskiej, stał się podpisany 12 września 1990 r. między czterema mocarstwami (USA, Wielką Brytanią, ZSRR i Francją) oraz RFN i NRD Traktat o ostatecznej regulacji w odniesieniu do Niemiec, zwany „Traktatem 2+4”. W art. 1 ust. 2 postanowiono, że „zjednoczone Niemcy i Rzeczpospolita Polska potwierdzają istniejącą między nimi granicę w układzie wiążącym z punktu widzenia prawa międzynarodowego”<sup>65</sup>. Dalej, zgodnie z art. 1. ust. 3, „zjednoczone Niemcy nie mają żadnych roszczeń terytorialnych wobec innych państw i nie będą takich roszczeń wysuwać w przyszłości”<sup>66</sup>.

<sup>61</sup> Tekst wyroku w j. polskim w: *Prawno-polityczne aspekty zachodnioniemieckiego rewizjonizmu*, cz. II, Warszawa 1980, s. 165 i n.

<sup>62</sup> J. Barcz, op. cit., s.123.

<sup>63</sup> Takie jednak sformułowania kryje w sobie tezę podważającą konstytutywny charakter postanowień Umowy poczdamskiej i niejako skutki nią wywołane przypisuje dopiero Układowi z 7 grudnia 1970 r.

<sup>64</sup> Przytaczam za W. Czaplinski, *Problemy majątkowe w stosunkach PRL-RFN*, „Zeszyty Niemcoznawcze PISM” 1988, nr III(4), s. 32.

<sup>65</sup> Przekład na j. polski w: *Problem reparacji*, t. II, op. cit., s. 529-535. W wersji angielskiej art. 1 ust. 2 „Traktatu 2+4” brzmi: „The united Germany and the Republic of Poland shall confirm the existing border between them in a treaty that is binding under international law”.

<sup>66</sup> W wersji angielskiej art. 1 ust. 3 „Traktatu 2+4” brzmi: „The united Germany has no territorial claims whatsoever against other states and shall not assert any in the future”. Przekład na j. polski w: *Problem reparacji*, t. II, op. cit., s. 529-535.

Traktat ten nie reguluje kwestii byłego mienia niemieckiego, jak również *expressis verbis* nie odnosi się do problemu reparacji wojennych. W przypadku tych ostatnich uważa się, że w związku z celem Traktatu, jakim jest definitywne zamknięcie spraw wynikających z II wojny światowej, brak uregulowania sprawy reparacji oznacza uznanie przez strony tej kwestii za rozwiązaną<sup>67</sup>. Prawdopodobnie właśnie z tego powodu w dniach 27-28 września 1990 r. doszło do zawarcia w drodze wymiany not dyplomatycznych kolejnej umowy między trzema mocarstwami (Wielką Brytanią, USA i Francją) a RFN, na podstawie której pozostał w mocy art. 3 ust. 1 i 3 rozdziału 6 Układu przejściowego z 26 maja 1952 r. W ten sposób państwa zachodnie po raz wtóry zabezpieczyły się przed ewentualnymi niemieckimi roszczeniami majątkowymi. Jak wykazano wyżej, na umowę tę może powołać się również Polska jako *tertius favor*.

Odzwierciedleniem postanowień „Traktatu 2+4” jest bilateralna umowa pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a RFN z 14 listopada 1990 r. o potwierdzeniu istniejącej między nimi granicy<sup>68</sup>. Strony powołały się w niej na układy z byłymi państwami niemieckimi z 1950 r. i z 1970 r. W preambule tego aktu użyto niezręcznego zwrotu: „wypędzenia albo wysiedlenia Polaków i Niemców z ich stron ojczyстых”. Używanie w stosunku do Niemców terminu „wypędzenie” wprowadza w błąd, ponieważ nie posługuje się tym terminem ani Umowa poczdamska, ani ustawodawstwo Sojuszniczej Rady Kontroli, w których co najwyżej operowano określeniem „przesiedlenie” („transfer to Germany of German populations”<sup>69</sup>). Taki stan rzeczy należy uznać za niewłaściwy, ponieważ „wypędzenie jest czynnością faktyczną, samowolną i bezprawną opartą na przymusie fizycznym”<sup>70</sup>. W ten sposób całkowicie bezpodstawnie traktuje się jak niebyłą masową ucieczkę ludności niemieckiej z ziem polskich w toku ofensywy Armii Czerwonej oraz wypacza się znaczenie przesiedleń jako zorganizowanej akcji międzynarodowej.

Sprawę skomplikowała dokonana 17 czerwca 1991 r. przy podpisywaniu polsko-niemieckiego Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy<sup>71</sup> wymiana listów między ministrami spraw zagranicznych obu państw. Ich znaczenie dla wykładni Traktatu o dobrosąsiedzkich stosunkach określa art. 31 ust. 2 lit. b wspomnianej już Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów, w myśl którego: „Dla celów interpretacji traktatu kontekst obejmuje, oprócz tekstu, łącznie z jego wstępem i załącznikami [...] każdy dokument sporządzony przez jedną lub więcej stron przyjęty przez inne strony jako dokument odnoszący się do traktatu”.

W pkt 5 powołanych wyżej listów stwierdza się: „Obie strony oświadczają zgodnie: niniejszy Traktat nie zajmuje się sprawą obywatelstwa i sprawami majątkowymi”<sup>72</sup>.

<sup>67</sup> M. Muszyński, op. cit., s. 114.

<sup>68</sup> Dz. U. 1992, Nr 14, poz. 54.

<sup>69</sup> *Zbiór dokumentów...*, s. 32.

<sup>70</sup> J. Szachułowicz, *Status prawny własności ponemieckiej w Polsce*, „Państwo i Prawo” 2004, z. 10, s. 43 i n.

<sup>71</sup> Dz. U. 1992, Nr 14 poz. 56.

<sup>72</sup> Tekst listu w język polskim w: M. Tomala (red.), *Na drodze do współpracy i przyjaźni. Warszawa-Bonn 1945-1995. Wybór dokumentów i materiałów*, Warszawa 1996, s. 203-204.



Niefortunność tego stwierdzenia, abstrahując od problemu tzw. późnych przesiedleńców<sup>73</sup>, polega na tym, że może ono nasuwać tezę o istnieniu niemieckich roszczeń majątkowych w stosunku do mienia położonego w Polsce. Taka wykładnia jest bezzasadna i niezgodna z polskim prawem wewnętrznym, na podstawie którego Skarb Państwa (polskie osoby prawne prawa publicznego) nabył mienie ponemieckie w wykonaniu Umowy poczdamskiej i innych aktów prawa międzynarodowego. Powyższą klauzulę należy interpretować literalnie, a więc nie oznacza ona wcale, że „kwestia przejęcia majątków niemieckich jest nadal otwarta, a jedynie, że Traktat o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy kwestiami majątkowymi się nie zajmuje, gdyż zostały one wcześniej w sposób ostateczny uregulowane”<sup>74</sup>. Przeciwna interpretacja byłaby niezgodna z celem ujętym w preambule „Traktatu 2+4”, w której jest mowa o zamiarze „ostatecznego uregulowania w odniesieniu do Niemiec” i to zgodnie z rozwiązaniami przyjętymi w Umowie poczdamskiej<sup>75</sup>.

Abstrahując od prawnomiędzynarodowego znaczenia listów ministrów spraw zagranicznych obu państw na temat „spraw majątkowych” (czyli mienia), należy wyjaśnić, jakie znaczenie ma to pojęcie na tle art. 1 Protokołu nr 1 do EKPCz, ratyfikowanego przez Polskę 10 października 1994 r. Przepis ten stanowi w szczególności: „Nikt nie może być pozbawiony swojej własności, chyba że w interesie publicznym oraz zgodnie z podstawowymi zasadami prawa międzynarodowego”<sup>76</sup>.

Z punktu widzenia środowisk skupionych wokół Powiernictwa Pruskiego, powojenne nabycie mienia ponemieckiego przez polski Skarb Państwa naruszyło art. 1 Protokołu nr 1. Prezentują one przy tym pogląd, że związanie Polski tym Protokołem w niespełna 50 lat po zdarzeniu powodującym pozbawienie własności lub innego prawa rzeczowego nie ma znaczenia, ze względu na powstanie stanu tzw. trwałego naruszenia prawa (*a continuing violation of right*). Na poparcie powyższego stanowiska powołuje się wyrok ETPCz w sprawie *Loizidou v. Turkey*<sup>77</sup>, którego przedmiotem było roszczenie obywatelki Republiki Cypryjskiej o odszkodowanie za majątek pozostawiony na terytorium tureckiej części Cypru. Trybunał orzekł, że w stanie faktycznym znajdują zastosowanie przepisy art. 1 Protokołu nr 1 do EKPCz. Zdaniem

<sup>73</sup> Na temat problematyki tzw. późnych przesiedleńców zob. np. A. Nowicka, *Sytuacja prawna nieruchomości pozostawionych przez osoby przesiedlające się do RFN i NRD w latach 1956-1984*, w: I. Arent, M. Libicki, D. Arciszewska-Mielewczyk (red.), *Jak zabezpieczyć polską własność w północnej i zachodniej Polsce przed roszczeniami niemieckimi. Rozszerzenie Unii Europejskiej w 2004 r. a roszczenia niemieckie*, Olsztyn 2008, s. 23-65.

<sup>74</sup> W. M. Góralski, *Przejęcie własności niemieckiej przez Państwo Polskie po drugiej wojnie światowej na Ziemiach Zachodnich i Północnych a niemieckie roszczenia odszkodowawcze*, Ekspertyza dla MSZ; [http://www.msz.gov.pl/docs/90/roszczenia\\_de.pdf](http://www.msz.gov.pl/docs/90/roszczenia_de.pdf).

<sup>75</sup> Nie bez znaczenia dla wykluczenia ewentualnych niemieckich żądań restytucyjno-odszkodowawczych jest złożone 1 sierpnia 2004 r. w Warszawie w imieniu Niemiec oświadczenie kanclerza RFN Gerharda Schrödera, w którym rząd federalny podważył istnienie jakichkolwiek roszczeń restytucyjnych obywateli niemieckich (zob. J. Barcz, op. cit., s. 118; J. Sandorski *Znaczenie aktów jednostronnych dla współczesnych stosunków polsko-niemieckich*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2006, z. 3, s. 31).

<sup>76</sup> Dz. U. 1995, Nr 36, poz. 175.

<sup>77</sup> Wyrok ETPCz z 18 grudnia 1996 r. w sprawie *Loizidou v. Turkey*, nr skargi 15318/89; <http://www.echr.coe.int/echr/>.

Trybunału, zaistniała sytuacja, w której początek naruszenia prawa własności wprawdzie miał miejsce przed datą związania Turcji postanowieniami Konwencji, ale naruszenie to trwało dalej również po dacie związania tegoż państwa postanowieniami EKPCz. Na niniejsze orzeczenie powołał się skarżący w sprawie *Preussische Treuhand v. Poland*, Trybunał jednak nie podzielił takiej argumentacji uznając, że w przypadku Polski ograniczenie własności lub innego prawa *in rem* co do zasady nie spowodowało sytuacji trwałego naruszenia tych praw. Rozważając skutki nabycia majątków poniemieckich przez Polskę (dokonanego głównie w 1946 r.), ETPCz doszedł do wniosku, że ówczesne działania powodujące utratę własności nie mogą być uważane za nic innego, jak tylko za jednorazowe zdarzenie prawne – uznał zatem skargę Powiernictwa Pruskiego za niedopuszczalną *ratione temporis* i odrzucił ją zgodnie z art. 35 § 4 EKPCz. W związku z takim rozstrzygnięciem Trybunał nie był władny orzec, czy nabycie byłego mienia niemieckiego przez polski Skarb Państwa było zgodne z ówczesnym porządkiem prawnym. Mimo braku kompetencji *ratione temporis*, z treści orzeczenia jasno wynika, że Polska była w pełni uprawniona do ustawowego (dekretowego) uregulowania kwestii przejścia byłego mienia poniemieckiego zgodnie z normami ówczesnie obowiązującego prawa międzynarodowego. Trybunał wskazał na decyzje Konferencji jałtańskiej, Umowę poczdamską oraz inne akty przedsięwzięte przez trzy mocarstwa na rzecz Polski w związku z należnymi jej reparacjami wojennymi jako na podstawy prawnego uregulowania statusu byłego mienia niemieckiego w drodze ustawodawstwa krajowego. Taki stan rzeczy został następnie zaaprobowany najpierw przez NRD i RFN, a później przez zjednoczone Niemcy w drodze umów bilateralnych dotyczących potwierdzenia istniejącej granicy państwowej.

Co do charakteru „mienia” w kontekście ewentualnych niemieckich żądań majątkowych, warto w tym miejscu ponownie przywołać wyrok ETPCz w sprawie *Prince Hans-Adam II of Liechtenstein v. Germany*<sup>78</sup>. Trybunał stwierdził w nim, że pod pojęciem „mienia” (*possessions*) rozumie się „mienie istniejące” (*existing possessions*) oraz aktywa (*assets*), w tym roszczenia (*claims*). W odniesieniu do owych roszczeń ETPCz uznał, że skarżący musi dowieść, że ma przynajmniej „uprawnione oczekiwanie” (*legitimate expectation*) uzyskania skutecznego korzystania z prawa własności. *A contrario* nadzieja na uznanie dalszego istnienia starego prawa własności („the hope of recognition of the survival of an old property right”), z którego już od dawna nie można skutecznie korzystać, nie może być traktowana jako „mienie” w rozumieniu art. 1 Protokołu nr 1. Z wyroku tego płynie zatem wniosek, że art. 1 Protokołu przyznaje ochronę prawną „własności istniejącej” (a więc własności polskiej) i nie można go interpretować jako prawa do stania się właścicielem. Teza ta dowodzi, że regulacja konwencyjna nie chroni bezwzględnie wszelkiego prawa własności, a już tym bardziej prawa własności, które z punktu widzenia prawa krajowego i to w oparciu o powojenne akty prawa międzynarodowego – w ogóle nie istnieje.

<sup>78</sup> Wyrok ETPCz z 12 lipca 2001 r. w sprawie *Prince Hans-Adam II of Liechtenstein v. Germany*, nr skargi 42527/98; <http://www.echr.coe.int/echr/>.

## VIII. UWAGI KOŃCOWE

Należy wyrazić pełną aprobatę dla postulatu wyłączenia z kręgu podmiotów uprawnionych do otrzymania „pieniężnego świadczenia” *ex gratia* osób narodowości niemieckiej, o których mowa w *Projekcie* ustawy o świadczeniach pieniężnych przyznawanych niektórym osobom, których dotyczyły procesy nacjonalizacji. Jak wykazano wyżej, mienie tych osób przeszło na własność Skarbu Państwa w związku z wykonaniem Umowy poczdamskiej z 2 sierpnia 1945 r. i innych aktów prawa międzynarodowego, jako przysługujące Polsce reparacje wojenne. Ukształtowany w ten sposób *status quo* został następnie potwierdzony kolejnymi umowami międzynarodowymi z państwami niemieckimi w 1950 r. (z NRD), w 1970 r. (z RFN) oraz w 1990 r. (już po zjednoczeniu tych państw), w których zawsze nawiązywano do porządku ustalonego na konferencji w Poczdamie. Ponadto – jak wykazano – Polskę jako uprawnioną z umowy *in favorem tertii* chroni również ciągle obowiązujący art. 3 ust. 1 i 2 rozdziału 6 Układu przejściowego z 26 maja 1952 r. Analiza przywołanych wyżej aktów prawnych prowadzi do wniosku, iż Polska nie pozbawiła Niemców prawa własności, lecz przejęła wraz z nowym terytorium państwowym położone na nim mienie. Wobec tego nie można mówić o wyrządzeniu jakiegokolwiek krzywdy czy szkody przez stronę polską.

Omówione akty prawne nie tylko uzasadniają słuszność projektowanych przepisów, ale także bezskuteczność ewentualnych żądań restytucyjno-odszkodawczych podnoszonych przez byłych właścicieli mienia poniemieckiego.

*mgr Bartosz Sierakowski*  
*bartosz.sierakowski@gmail.com*

### EXCLUSION OF GERMAN NATIONALS FROM THE ENTITLEMENTS PROVIDED IN THE BILL ON MONETARY BENEFIT FOR CERTAIN PERSONS AFFECTED BY NATIONALISATION PROCESSES

#### Summary

In this paper the author looks at the legal status of post-German property in Poland in the light of the bill on monetary benefit for certain persons affected by nationalisation processes, and analyses international law acts under which Poland acquired that property.

Special attention has been given to the Treaty of Potsdam of 2 August 1945 and the Polish-Soviet agreement of 16 August 1945 which regulated the manner of reparations for war damages caused by Nazi occupation in Poland. The provisions of those two documents and resulting from them *status quo* were later confirmed by subsequent acts of international law.

The territorial cession endorsed by the UK, the USA and the USSR in Potsdam, resulted in Poland receiving a portion of East Prussia, in consequence of which post-German property, free from encumbrances, has become property of the State Treasury. It is claimed in the paper that the Treaty of Potsdam should be recognised as *pactum in favorem tertii*.

The Polish-Soviet agreement on German reparations should also be considered as a direct legal instrument of international application concerning the execution of constitutive provisions of the Treaty, in which the legal status of former German property was unambiguously defined.

The objective of the above analyses was to prove that Poland did not deprive German nationals of their right to property, or their ownership rights, but it had merely, in consequence of a territorial boundary change, acquired the property that was affixed to the received territory, and consequently there are no legal grounds for any restitution claims raised by former owners of post-German property now in the territory of Poland.

Selected provisions of the convention of 26 May 1952 agreed between the UK, France and the USA of the one part and Federal Republic of Germany on the other were additionally analysed for further justification of the conclusion of this paper.